



Urząd Marszałkowski
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Janina Waleria Piernik (ur. 26.10.1926 r.) dorastała w rodzinie rolniczej, razem z trzema braćmi: Janem, Henrykiem i Józefem. Ukończyła sześć klas szkoły podstawowej, jednak dalszą edukację przerwał wybuch II wojny światowej. Wraz z całą rodziną została wysiedlona do Ludwikowa w gminie Bytoń koło Radziejowa. Całe życie, poza okresem wysiedlenia mieszka w Opatowicach (powiat radziejowski).

W 1940 roku musiała rozstać się z najbliższymi i podjąć pracę przymusową w niemieckim gospodarstwie w Połajewie, w gminie Piotrków Kujawski (powiat radziejowski). Wykonywała ciężkie prace polowe oraz zajmowała się zwierzętami. Raz w miesiącu mogła odwiedzić rodzinę, ale aby do niej dotrzeć, musiała pokonać pieszo aż 20 kilometrów w jedną stronę. Po zakończeniu wojny wróciła wraz z mamą i braćmi do rodzinnego domu. Ojciec jubilatki zmarł w 1944 roku.

W 1952 roku wyszła za mąż za Feliksa Piernika. Małżonkowie wspólnie prowadzili gospodarstwo rolne o powierzchni około 10 hektarów, łącząc ciężką pracę na roli z wychowywaniem trzech córek: Marianny, Aliny i Barbary. Życie pani Janiny wypełniały codzienne obowiązki, troska o dom i rodzinę, ale znalazła również sposób na rozwijanie swoich kulinarnych talentów.

Jej wielką pasją było gotowanie. Jako samouk doskonaliła swoje umiejętności, uczestnicząc także w kursach kucharskich. Przygotowywała potrawy na wesela, komunie i inne rodzinne uroczystości. Szczególnie słynęła z pysznych tortów i ciasteczek, których smak do dziś pozostaje w pamięci bliskich.

Pani Janina doczekała się dziesięciorga wnucząt, piętnaściorga prawnucząt i jednej praprawnuczki. Krewni i znajomi chętnie ją odwiedzają, zawsze prowadziła otwarty dom. Zawsze pogodna i uśmiechnięta, z radością przyjmuje gości.

Dziś pani Janina pozostaje osobą samodzielną. Jest pod troskliwą opieką córki Barbary i zięcia Mirosława. Ich relacja jest wyjątkowo serdeczna – jak podkreślają bliscy, przez 42 lata zięć ani razu nie pokłócili. To piękny przykład wzajemnego szacunku, życzliwości i rodzinnej bliskości.

Pani Janina jest osobą ciepłą, pogodną i gościnną. Przez całe życie ciężko pracowała, troszczyła się o rodzinę i dzieliła z innymi tym, co miała najlepszego. Jej dom stał się miejscem, do którego zawsze chce się wracać, a przygotowywane przez nią potrawy i

słodkości na długo pozostają we wspomnieniach bliskich. To właśnie rodzina, serdeczność i umiejętność cieszenia się obecnością innych nadają jej historii szczególny wymiar.

Październik, 2026 r.